



WIELE RÓŻNYCH ŚWIĄT, OBRZĘDÓW ZOSTAŁO PRZEJĘTYCH PRZEZ CHRZEŚCIJAŃSTWO ZE ZWYCZAJÓW POGAŃSKICH I NIEJAKO OCHRZCZONYCH. CZY PODOBNIĘ BYŁO Z OBCHODAMI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA?

Jeszcze do niedawna uważano powszechnie, że święto Bożego Narodzenia wprowadzono poprzez chrystianizację pogańskiego święta słońca niewyciężonego. Święty Łukasz mówi o Mesjaszu: "Słońce zbawienia", a św. Paweł określa chrześcijan mianem dzieci światłości. Powoływano się m.in. na starożytny dokument kościelny z IV w.: "Dzień ten nazywają Narodzeniem niewyciężonego Słońca. Któż jest bardziej niewyciężony od naszego Pana, który ujarzmił i pokonał śmierć? A jeśli powiadają, że jest to dzień narodzin Słońca, to właśnie On jest Słońcem sprawiedliwości, o którym prorok Malachiasz powiedział: «A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości i uzdrowienie w jego skrzydłach»". Także św. Hieronim uważał, że 25 grudnia jest odpowiednią datą, gdyż od tego dnia wydłuża się dzień, czyli ciemność ustępuje światłości.

Jednak ks. prof. Józef Naumowicz, polski badacz wczesnego chrześcijaństwa z UKSW w Warszawie, jako pierwszy naukowiec ustalił, że pierwsze uroczyste obchody Bożego Narodzenia miały miejsce w Betlejem w IV w. Przez pierwsze trzy wieki chrześcijaństwa nie obchodzono Bożego Narodzenia. Wcześniej celebrowano przede wszystkim Wielkanoc. Świętowanie Bożego Narodzenia rozpoczęło się zatem po zakończeniu okresu prześladowań chrześcijan, po tzw. edyktie mediolańskim, kiedy Kościół uzyskał wolność działania. Zaczęto wówczas stawiać wielkie bazyliki. Jedną z nich została zbudowana w Betlejem, nad grotą narodzin Jezusa, do której już wcześniej przybywali pielgrzymi. Inauguracja bazyliki odbyła się prawdopodobnie w 328 r. Brała w niej udział św. Helena, matka cesarza Konstantyna Wielkiego.

Zatem w oparciu o materiały źródłowe można dowiedzieć, że pierwsze oficjalne obchody tych świąt miały miejsce po wybudowaniu bazyliki Narodzenia Pańskiego w Betlejem. Ustalił się także zwyczaj, że w Wigilię święta patriarcha udawał się z Jerozolimy w procesji do Betlejem, odległego o ok. 8 km, i tam w Grocie Narodzenia odprawiał w nocy Mszę Świętą, nazwaną później "Pasterką" w nawiązaniu do ewangelicznej opowieści o pasterzach, którzy jako pierwsi oddali pokłon Nowonarodzonemu. Po czym obywano się całonocne czuwanie w bazylice wybudowanej nad Grotą Narodzenia. W ten sposób zaistniały pierwsze wigilie, jak i pierwsze pasterki. I ta tradycja jest kontynuowana do dziś.

Początkowo obchody rocznicy przyjścia na świat Chrystusa miały miejsce w Betlejem 6 stycznia, a w późniejszym okresie 25 grudnia. Chodziło o symboliczną wymowę przesilenia zimowego, kiedy to dzień jest najkrótszy, a noc najdłuższa. Przesilenie zimowe najlepiej bowiem obrazuje fakt przyjścia Zbawiciela, które Biblia przedstawiała jako "wzejście gwiazdy z Jakuba" (Lb 24,17), nawiedzeniem "z wysoka Wschodzącego Słońca" (Łk 1,78). Światłość ta, która rozświetliła ciemności, objawiła się w nocy pasterzom, prowadziła również Mędrców. Choć faktycznie przesilenie zimowe ma miejsce z 22 na 23 grudnia, to w czasach rzymskich uznawano, że następuje ono 25 grudnia - i dlatego na tę datę ustanowiono Boże Narodzenie. W 335 r. zwyczaj obchodzenia Bożego Narodzenia dotarł z Betlejem do Rzymu, a stamtąd do innych krajów.

Zatem współczesne badania, w tym ks. prof. Naumowicza, dowodzą, że obchody Bożego Narodzenia nie były związane z zastąpieniem żadnych wcześniejszych świąt pogańskich ze starożytnego Rzymu czy Egiptu świętem Słońca, jak dotychczas sądzono. Warto dodać, że Boże Narodzenie świętują 25 grudnia katolicy i protestanci. Prawosławni obchodzą to święto 6 stycznia, a Ormianie 19 stycznia.

Ks. Leszek Smoliński¹



1 źródło: "[Dobre Nowiny](#)" nr 10 (73) listopad-grudzień 2021 r., str. 11